Nr 6/7. Rok III.
Lwów, czerwiec i lipiec 1910.

FILATELISTA

Jedyny polski miesięcznik ilustrowany, poświęcony wiadomościom zbierania i poznawania znaczków pocztowych, oraz historji rozwoju poczt.

Konto czekowe Poczt. Kasy Oszcz. Nr. 116 171

Wychodzi 20. każdego miesiąca.

Każdy prenumerator może umieścić w ciągu roku jedno ogłoszenie 1/8 str., wart. 3·20 K bezpł.

Wyd.: Eug. A. Szczerban, Lwów.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Chorążczyzny 11.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi w Austrji, Węgrzech i Bośni

3 korony

we Francji	3 fr. 50 c.
w Niemczech	2·80 Mk.
w Rosji	1·30 Rb.

Dla Czytelń i Towarzystw K. 1·50 z przesyłką pocztową.

Numer pojedynczy (bez premji) 20 hal.

Prenumerata rozpoczyna się numerem styczniowym.

Nowo wstępujący prenumeratorzy otrzymują wyszłe w ciągu roku egzemplarze opłatnie wraz z premjami, które dołącza się do każdego numeru.

Ceny ogłoszeń:

1 (cała) strona	K. 20·—
1/2 strony	„ 11·—
1/4 „	„ 6·—
1/8 „	„ 3·20

Drobne ogłoszenia po 5 h. za słowo.

Opust przy

3-krotnem ogłoszeniu	10%
6- „ „	20%
12- „ „ (rocznie)	35%

Następny numer wyjdzie 20. sierpnia 1910 r.

I. Kongres polskich Filatelistów

wraz z Walnem Zgromadzeniem Towarzystwa Zbieraczy znaczków poczt. i kart widokowych w Krakowie, odbędzie się w dniach 15, 16 i 17 lipca 1910 w Krakowie.

Porządek dzienny.

W piątek. 15. lipca i następnych dni, godziny przed i południowe poświęcone uroczystościom grunwaldzkim.

15-go przyjazd i zwiedzenie miasta.

15. wieczorem godz 6-ta: miejsce zborne, wielka sala kawiarni WPana W. Janikowskiego, Rynek l. 35., I. p (nad lokalem p. Hawełki) Ogólne zebranie, celem osobistego poznania się, oraz wybór prezydjum Kongresu.

Godzina 7-ma: referat delegata Związku międzyn. fil. „Unja" — **„Stan polskiej — jak i w ogóle — filatelji w dobie dzisiejszej"**, dyskusja, głosy, zakończy giełda marczana. —

16. lipca, rano godz. 9-ta, śniadanie w mleczarni „Zdrowie" ul. Tomasza 12.

Rano, godzina 10-ta wspólna fotografja.

Wieczór godzina 7-ma: referat WP. J. Matejki — naczelnika stacji kol. w Przeworsku: „**Słownictwo filat. polskie**" — uznanie technicznych słów (wyrazów) przez Kongres.

Godzina 8·15: Walne Zgrom. Tow. Zb. zn. i kart wid. w Krakowie z programem: Odczytanie protokołu z ostatniego WZgr. i Wydziału. — Przyjęcie statutu tegoż T-wa przez Kongres. — Wybór nowego Zarządu. Przyjęcie przez nowy Zarząd majątku T-wa od p. W. Ślatowskiego, b. prezesa T-wa. Dyskusja — głosy gości. — Wybór miejscowości na II. Kongres Filat. polskich — oraz uchwalenie roku i dnia. —

KOMERS.

17 lipca, wieczór, godz. 6-ta: referat del. l. gal. Twa zamiany znaczków pocztowych we Lwowie **„Co zbierać, z kim i jak w stosunk wchodzić“.**

Godzina 6-30: referat członka Redakcji „Filatelisty“, **„O organizacji i pismach fachowych“.**

Godzina 7-ma: referaty wolne — Odczytanie wniosków nadesłanych. — Wybór stałego kongresowego komitetu. — Dyskusja. — Zakończy generalna zamiana, kupno i sprzedaż znaczków pocztowych (giełda).

Zwracamy się z prośbą do wszystkich Redakcyj pism polskich, o zamieszczenie na łamach Swoich pism zawiadmienia o mającym się odbyć Kongresie, za co już z góry dziękujemy. *Redakcja.*

Polskie znaczki pocztowe

(1858—1861).

Mam zamiar zaznajomić Szanownych Filatelistów nieco szerzej z polskiemi znaczkami pocztowemi zwłaszcza, że bardzo rzadko porusza się tę kwestję nawet w pismach światowych, a same znaczki spotykamy naturalnie najczęściej na ziemiach polskich, a szczególnie w Galicji. Marki te były przeznaczone do opłacania listów w Warszawie i w innych urzędach pocztowych Królestwa Polskiego. Pierwszemi markami, jakie tam kursowały, były marki rosyjskie, które wyszły w r. 1848, a pozwolono niemi frankować listy w Król. Polskiem w r. 1851. Właściwie nie były to marki, lecz koperty opatrzone już wybitemi markami w rodzaju pieczęci; wielkość tych kopert była różna, zwyczajnie 139X111 *mm*. Sama marka, była to pieczęć z orłem i napisem rosyjskim. W r. 1858, 1. stycznia, otrzymał Zarząd poczt Król. Polskiego ozporządzenie, aby do frankowania listów używano marek rosyjskich z r. 1857—8, tj. marki za 10 kop, barwy brun.-nieb., nieząbk., znak wodny: 1, oraz trzech marek z r. 1858, za 10, 20 i 30 kop., ząbk. 15, posiadających odpowiedni do cyfry znak wodny: za 10 K—1, za 20 K — 2, za 30 K — 3*). Temi markami frankowano listy kursujące wewnątrz państwa rosyj-

---

*) Nie są to właściwe znaki wodne, jak wszędzie, nawet w katalogach, mylnie zaznaczają, lecz zgrubienia papieru, które najprędzej dadzą się odszukać, kładąc znaczek na dłoni, pod światło, lewą (białą) stroną do góry. Wypukłości te często tak zacierają się, że tylko z trudnością dadzą się wyszukać. *Przyp. Red.*

skiego; listy zagraniczne, pieniężne i polecone nie były zaopatrywane markami. lecz płacono należytość przy nadawaniu tychże. W kilkanaście dni powyżej wspomnianem rozporządzeniu (15. stycznia 1858) wyszło nowe, na mocy którego miano używać do korespondencji miejskiej w Warszawie i w kraju, kopert formatu 143×90 *mm*, z pieczęcią (marką) czerwoną, kształtu okrągłego, z orłem i dwiema trąbkami w środku, z napisem polskim na dole: »*Kasa glowna pocztowa*« i tym samym, w rosyjskim języku na górze; koperta (wraz z marką) kosztowała 6 kop. Polski Zarząd poczt wydaje 15 marca 1858 r. rozporządzenie, aby po użyciu przybijały poczty na markach pieczęcie koloru czarnego z liczbą w środku, która to była także liczbą porządkową urzędu pocztowego. Takich numerów było w Król. pol. 269. Warszawa miała nr. 1, Łódź 182 itp. 20 grudnia 1858 r. zostaje opłata listów zniżona do połowy t. j. do 3 kop, zaś opłata listów zawierających karty wizytowe, zaproszenia i t. p. kosztowała $1^1/_2$ kop. Stosownie do tego nowego rozporządzenia przeznaczono na listy koperty, za które dawniej płacono 6 kop.; zaś na karty wizytowe i zaproszenia wybito na kopertach marki barwy czerwonej, takiej samej wielkości i kształtu jak poprzednia, tylko że napis polski (*Kasa glowna pocztowa*) znajdował się na górze nad orłem tuż pod napisem rosyjskim; wielkość tej koperty (za $1^1/_2$) była 100×60 *mm.*, chociaż można znaleść mniejszego kształtu np. 99×58. W r. 1860, 4 marca zo-

---

Miscellanea.

Jak słabe pojęcie o filatelji mają ludzie (zaliczający się nawet do t. zw. inteligencji) świadczy choćby rozmowa, jaką prowadziłem niedawno z pewnym „jegomością". Otóż w czasie pogadanki o sufrażystkach, o zblamowanym „występie" komety Halley'a, o cholerze azjatyckiej w Galicji i o innych t. p. aktualnych sprawach, zaprzątających w ostatnich czasach głowy wszystkim czytającym i nieczytającym dzienniki, przypomniał sobie „jegomość", że ja „bawię się" zbieraniem znaczków pocztowych.

„Bo widzisz „łaskawco" — powiada, — mnie już „szewiecka" pasja porywa gdy widzę, wiele to pieniędzy bezpotrzebnie wydaje się na te obrazki. Bo rozumię, można zbierać np. monety, książki, obrazy, no, już w ostateczności guziki i inne t. p. okazy numizmatyczne, ale marki ???... Ja, niech będzie Panu Bogu niewymowne, mam już dwóch synów i sześć córek, a tylko jedno z nich, najmłodszy syn, zbiera marki. Włosy na głowie stają mi, gdy

stały wreszcie wydane, właściwe marki polskie wartości 10 kop. barwy niebieskiej i różowej ząbkowane $12^1/_2$, znak wodny linje faliste ≈≈≈ równoległe: pod orłem rosyjskim, umieszczonym w elipsie spotykamy napis polski: *za łót kop: 10* (łót=15 gr.) Papier na marki był fabrykowany w Jeziornej. Same marki były w ten sposób sporządzane, że najpierw wybijano samą markę, bez herbu rosyjskiego z orłem i napisem rosyjskim Nie da się dokładnie oznaczyć miesiąca i dnia, w którym zostały wybite marki za 3 i 10 kop. na kopertach z r. 1860. Koperta 10-kopijkowa była przeznaczona tylko do listów wewnętrz Królestwa Pol. (więc ani do Rosji ani zagranicę). W podwójnem kole którego tło było posiatkowane, znajdował się orzeł rosyjski i trąbki, nad nim rosyjski, niżej polski napis *za łót kop: 10*. Pieczęć (marka) była barwy czarnej; wielkość koperty zwyczarnie 148×108 lub 136×107. Na ostatniej polskiej kopercie pocztowej za 3 kop, znajdujemy jak zwykle orła ros. i trąbki, oraz napis tylko w polskim języku na dole: „*za list i koperte kopie 3*“, na górze: „*poczta miejska warszawska*“; barwa marki niebieska, tło i orzeł jak u poprzedniej marki. Oba te rodzaje kopert pocztowych pochodzą z r. 1860 ale daty dnia i miesiąca jak wyżej wspomniałem dokładnie oznaczyć nie da się. Sama marka znajduje się na tych dwóch gatunkach kopert, albo na froncie po lewej stronie, lub też na stronie odwrotnej na klapie. Wielkość 3 kopijkowej koperty jest 145×80 lub 143×90 *mm*. W r.

---

pomyślę, coby to było, gdyby wszystko zaczęło zbierać! .. Nieraz przychodzi do mnie moja „najmłodsza latorośl“ i „Tatusiu 10 ct. na zeszyty!“, albo „ja nie mogę dzisiaj iść na piechotę, proszę dać mi na tramwaj!“ itp. rzeczy wymyślał, a ja „stary wróbel“ łapałem się na to. a mój synaczek za te pieniądze... marki na Chorążczyźnie kupował. Teraz to nic z tego! Kartę tramwajową kupiłem mu, wszystkie rzeczy potrzebne do szkoły sam kupuję i w ten sposób doprowadzę do tego, że przestanie zajmować się tą... fital .. filaj. . (no, już język w precel mi się obrócił) tem zbieraniem marek".

Potem „intermezzo“ zacząłem przekonywać go o nieprawdziwości i nieprawdopodobności twierdzenia, jakoby zbieranie znaczków mogło przynieść jakieś szkody materjalne, a szczególnie moralne. Po przeszło godzinnym „wykładzie“, zaczął (cokolwiek już przekonany) zadawać mi różne pytania, na które starałem się mu *nota bene* wyczerpująco odpowiadać. Przy końcu naszej pogadanki, zainterpelował mnie, które marki są najdroższe na świecie. Ja, niechcąc wyliczać wszystkich

1864, 13. październiką znaleziono na głównej poczcie warszawskiej, maszynę ze 100 galw. kopjami orła i napisów, maszynę do drukowania właściwej marki (marki były drukowane w arkuszach po 100 sztuk) i maszynę do drukowania marek (pieczęci) na kopertach pocztowych Z pozostałości pocztowych znaleziono wówczas:

kopert (4 gat.) 160.245 szt.
marek za 10 kop.
z r. 1860 . . 393.450 szt.

Poczta polska w Warszawie została zamknięta dnia 31. marca r. 1861, ostatnia więc 3 kopijkowa koperta z powodu swego trzymiesięcznego istnienia jest nadzwyczaj rzadką. Mimo zamknięcia poczty warszawskiej, polskie marki za 10 kop. i listy z pieczęciami za 10 kop, kursowały nadal i czasem spotykamy je jeszcze na listach z r. 1864. Ostatnie rozporządzenie dotyczące polskich marek i całostek wyszło w r. 1865, 1 kwietnia znosząc je ostatecznie i od tego czasu spotykamy w Królestwie Polskiem wyłącznie marki rosyjskie. Tyle o polskich znaczkach pocztowych. Kończąc, życzę wszystkim polskim Filatelistom, aby oglądali marki polskie, ale nie z polskim napisem, obok obcego godła, lecz z naszym jednogłowym, pięknym orłem, wylnym i zwycięskim.

Zygm. Vet. z Sanoka.

W sprawie Kongresu w Krakowie
słów kilka.

Odezwa nasza, jakolwiek już w spóźnionej dość porze do ogółu polskich Filatelistów zwró-

---

„rarytasów“, odpowiedziałem, że przedewszystkiem marki najstarszych wydań.

Na to mój „jegomość“:

„A, to marki z czasów Sobieskiego muszą być bardzo drogie!?“*)

? ? ?

Niema nic gorszego jak „ktoś“ wszystko zanadto bierze sobie do serca, Czasem »ktoś« bez myśli dokuczenia powie lub napisze »coś«, a tymczasem ten drugi »ktoś«, tak się tem »coś« przejmuje. że nieraz ciężko pokutuje za swoje miękkie serce. Jako przykład niech posłuży ś. p. król angielski, Edward VII. Szan. Czytelnicy przypominają sobie moje oburzenie na niego w przedostatnim numerze »Filatalisty« ?**) Ani przez myśl nie przeszło mi, żeby na ś. p. nieboszczyku takie to wrażenie zrobiło. Tymczasowo grubo zawiodłem się! Ś. p. Edwarda, gdy tylko przeczytał o swojej łysinie i mojem oburzeniu zaraz »zatkało« — bezprzytomnego zanieśli do łóżka — i w nocy, niedoczekawszy się komety Halley'a i no-

*) Autentyczne.

**) W art. p. t. „To i owo“.

cona, nie tylko że nie zawiodła pokładane nadzieje, lecz przewyższyła wszelkie oczekiwania.

Nie tylko Filateliści okolic Krakowa, lecz także spory zastęp nawet z odległej prowincji przybycie swoje zgłosił To też już naprzód serdecznie ich witamy. Ażeby zapytaniom zadość uczynić, odpowiadamy, że wstępu żadnego nie opłaca się i wydatków pieniężnych z sprawą Kongresu połączonych nikt z Pp. Filatelistów nie ponosi, — pokrycie kosztów wzięła na siebie Redakcja.

A więc wszyscy mają wstęp wolny (nb. sami zbieracze)

Celem dalszej informacji zaznaczamy z naciskiem, że prowadzenie dyskusji politycznej i religijnej jest bezwarunkowo na Kongresie wykluczone.

Co do wniosków wolnych i referatów zgłoszonych, to w programie ten punkt tak rozumieć należy, że ażeby najszerszemu ogółowi umożliwić uczestniczenie w Kongresie, mogą nawet Ci, którzy osobiscie przybyć nie mogą, nadsyłać wnioski opracowane — oraz referaty (wyraźnie pisane,) celem poddania ich pod ew. uchwałę Kongresu.

Wnioski i referaty należy nadsyłać najdalej do 10. lipca do Redakcji „Filatelisty" we Lwowie lub do II. Administracji „Filatelisty" w Rzeszowie.

---

wych marek węgierskich... poszedł odwiedzić swego kolegę, Leopolda II. Będąc w agonji zaczął wykrzykiwać: »A niech go!... Jurciu! (syn jego, *przyp. Red.*) wydaj mu wojnę!... On mnie zabił!... Der. Fla!.. Filatelista«.

Na drugi dzień otrzymałem od Jerzego telegram tej treści: »Jestem głęboko zasmucony, iż muszę panu donieść, że mój ukochany Ojciec i król zmarł wczoraj o godz. 11·45 w nocy. Nieopatrzne słowa przybaczam panu, tak, jak mój Ojciec przebaczył Mu. Obszerniej w liście! Czołem! Jerzy«. Dopiero w dwa dni później dowiedziałem się o wszystkiem, lecz już nawet sprostowanie na podst. §. 19. ust. pras. niby niepomogło!...

Z powodu zmiany tronu spodziewajmy się z kikaset nowych znaczków, które najprawdopodobnie będą gustowniejsze od teraźniejszych, gdyż nowy król ang Jerzy V, znany filatelista, nie dopuści do wydania „byle jakich".

Najlepiej urządzili się handlarze z nowowydanemi angielskiemi 7-mio pensówkami. Ledwie rozeszła się wieść o śmierci Edwarda, a już prawie wszy-



(Odpowiedzialność ponosi zgłaszający).

Joh. Christmann, Kempten, Bawarja, operuje swojemi fałszywemi markami, licząc sobie za liche obrazki grube pieniądze. Baczność!

M. Beck, Lwów, sądownie zasądzony, (a pomimo tego niepoprawny).

Wł. Hałatkiewicz, poprzednio w Krakowie, jak donoszą, obecnie w Tarnowie! Który z Szan. Czytelników z Tarnowa poda wyraźny adres owego Pana. — Ma być urzędnikiem (i to dość wysokim) przy sądzie tarnowskim.

N Algorta Guerra, Monterideo, Urugwaj, niezałatwia przesłanego mu wyboru marek, wartości Mk 280, już od 9-ciu miesięcy. Baczność zbieracze polscy, albowiem reklamował się on poprzednio też i w „Filateliscie".

H. T. Lund, buchalter, *Veile, Danja*, pomimo licznych urgensów nie załatwia wyboru marek wartości Mk 164.

Edward Wenzel Czapek, o którym w osobnym artykule wspominaliśmy, został w Darmstądzie przyaresztowany i odstawiony do sądu krajowego we Wiedniu.

Juljan P., Lwów. ul. Anczewczewskich. Czy trzy razy wysłany urgens nie wystarczy? Jeżeli sprawa nie będzie załatwioną do 15. lipca b. r., ogłosimy pełne nazwisko na „Czarnej tablicy".

Rudolf Sp., Lwów, ul. Reja. Już czas najwyższy, by dług został uiszczony. Czekamy jeszcze

---

stkie te marki zostały wykupione po wartości nominalnej i już teraz chcąc taką kupić, trzeba najmniej zapłacić 3—4 koron. Nadspodziewanie odkryli handlarze dla siebie nowe Eldorado.

Rok 1910. zostanie najprawdopodobnie zapisany złotemi zgłoskami na kartach historji filatelji w Polsce. Otóż jak prawie wszystkim wiadomo, ma odbyć się w Krakowie I. Zjazd polskich filatelistów. *Ma odbyć się*, ale czy się odbędzie, to niedaleka przyszłość pokaże. Jak mnie słuchy dochodzą, to wszyscy gorąco pragną by ten Zjazd przyszedł do skutku, lecz nie wszyscy chcą brać udziału w Zjeździe i w pracy, która z takim Zjazdem jest połączona. Temu zbytnio nie trzeba się dziwić, gdyż to już jest naszą wadą narodową, że *dużo się mówi, a mało robi.* Ja jakkolwiek bardzo pesymistycznie zapatruję się na przeprowadzenie tej akcji, to jednak nie tracę nadziei, że Zjazd ten, chociaż w małym zakresie, ale przecież przyjdzie do skutku!

Der Fla.

do 15. lipca b. r., a wrazie nieuiszczenia długu sprawę oddamy do »Schutz-Liga für Philatelisten« we Wiedniu (gdzie też i Pan należy). *E. S.*

Nowe znaczki pocztowe.

Zdawało się, że przynajmniej ten rok będzie pod względem nowych wydawnictw gorszym, tymczasem pokazuje się, że w tym roku wszystkie państwa, jakby chciały uczcić 70-tą rocznicę „urodzin" pierwszego znaczka pocztowego (1. maja 1840), wydają coraz to nowe serje, poszczególne wartości, stare znaczki zaopatrują w nadruki, zamieniając je w ten sposób na „nowe" i t. p.

Nie będziemy wymieniali wszystkich nowości, gdyż za wiele miejsce zabrałoby to; tym razem wymieniamy tylko te znaczki, które najbardziej mogą Szan. Czytelników zajmywać.

Anglja wydała (jeszcze przed zgonem króla Edwarda) znaczek za 7 pence.

Argentyna, wydała wspaniałą nową serję widokową, a mianowicie następ. wartości:

$^1/_2$ cent. (Piramida),
1 „ (portrety R. Pena i Vieytes)
2 „ (salon de Rodrigueza Pena)
3 „ (portrety de Azguenaga i Alberti)
4 „ (Dom byłego wicekróla)
5 „ (portret de Saavedra)
10 „ (Berutl i French — składają trofea)
12 „ (gmach Kongresu)
20 „ (Portrety de Castelli i Matheu)
24 „ (fragment z balu)
30 „ (Portrety Belgrano i Larrea)
50 „ (25. maj 1810)
1 Peso (portrety Moreno i Paso)
5 „ (Sprawiedliwość)
10 „ (Monument wolności)
20 „ (portret prez. de San Martino)

Austrja zwiększyła ostatnią serję portową 25 halerzówką. Prawdę powiedziawszy niewiadomo, poco rząd wydał taką wartość!

Nadto wydano 1. czerwca b. r. znaczki dopł. (jak w kursie będące) lecz nieząbkowane:

20 hal. czerwone (papier cienki)
30 „ „ „ gruby
50 „ „ „ „
100 „ „ „ cienki

Belgja wydała nową serję z wizerunkiem św. Marcina. Papier biały, ząbk. $13^1/_2$.

Wartości:
1 C szaro-zielony.
2 „ brunatny.
5 „ niebiesko-zielony.
10 „ karminowy.

Rosja wydała nową 1 rublówkę.

Prócz tych państw wydały nowe znaczki pocztowe: *Chiny*, *Fran. Kongo*, *Gabon*, *Mauritius*, *Nabha*, *Nyassa*, *Rio de Oro Hiszpańska Guinea*, *Sjam*, *Szwecja* (za 4 öre), *Transwal*, *Trinidat* (2 służbowe), *Brunei* (za 2 Cents).

Literatura filatelistyczna.

Pod tym tytułem będziemy zamieszczać krótkie wzmianki o nowowydanych czasopismach,

podręcznikach, katalogach i t. p. przysłanych do naszej Redakcji.

Prosimy przy żądaniu numerów okazowych, powoływać się na „Filatelistę“.

L'Annonce philatélique d' Orient, organ *L' Union philatélique d' Orient,* zaczął wychodzić t. m. w Braila'i, w Rumunji, pod redakcją p. L. Jacobsohn'a. Czasopismo to wychodzące 1. i 15. każdego miesiąca poświęcone jest ogłoszeniom. W każdym numerze znajduje się też kilkanaście adresów zbieraczów kartek widokowych, zamieszkałych na Wschodzie, chcących wejść w stosunki zamienne. Prenumerata roczna frs. 2.

Lachende Marken. Pod tym „śmiejącym się“ tytułem, opuścił w kwietniu prasę, pierwszy humorystyczny miesięcznik, przeznaczony k' gwoli rozweselenia zbieraczów znaczków pocztowych. Nowe to czasopismo, wychodzi na Węgrzech, w Nagybànya, pod redakcją p. Juliusza Biró. Prenumerata wynosi Mk 2 rocznie.

Der Stempelmarkensammler, czasopismo poświęcone zbieraniu stempli, znaczków prywatnych, kolejowych, telegraficznych i t. p. zaczęło wychodzić w Kaposvàr'ze, na Węgrzech, pod redakcją znanego zbieracza p. Artura Walder'a. Już samo nazwisko redaktora, jakoteż nazwiska trzech głównych współpracowników pp. A. Forbin'a w Paryża, Emericha Doczkalika i I. Myyr'a we Wiedniu mogą służyć za rękojmię, że to dawno oczekiwane pismo sprosta swemu zadaniu. Prenumerata ze względu na wielkie koszty wydawnictwa dość wysoka, bo wynosi Mk 5 (6 K) rocznie.

Annuaire du timbre — poste et de la Carte Postale Illustrée 1910. Pod tym tytułem opuścił w kwietniu b. r. prasę spis wszystkich znaczniejszych filatelistów i filokarcistów w świecie. Rocznik ten przedstawiający się nadzwyczaj okazale, (8⁰), liczy około 300 str. druku. Prócz spisu filatelistów znajdują się w roczniku: spis handlarzy znaczkami pocztowymi i kartkami widokowemi, najważniejsze zwroty w 6 językach, niezbędne do prowadzenia korespondencji, podobizny znaczków wyszłych w zeszłym roku, spis podręczników filatelistycznych, spis czasopism i Towarzystw filatelistycznych w całym świecie, tabele statystyczne i wiele innych dla każdego zbieracza pożytecznych rzeczy. Na uznanie zasługuje spis filatelistów, zestawiony według państw i miejscowości. Rocznik ten, wydany nakładem księgarni Ch. Mendel, Paryż, 118, rue d'Assas, pod kierownictwem p. M. G. Brunel, redaktora *Le Timbre-Poste* i *La Revue de la Carte Postale Illustrée,* kosztuje 4 fr. + przesyłka pocztowa.

Rozmaitości.

Z gumą, czy bez gumy?! Niejeden z filatelistów (nawet i nie filatelista) kupiwszy jakikolwiek austrjacki znaczek jubileuszowy, słusznie zadaje sobie pytanie, czy rząd w ostatnich czasach znaczki te zaopatruje w gumę, czy też nie. Znaczek taki bezpośrednio po przylepieniu odpada, gdyż oczywista sama ślina (zapomocą której zwykle zwilżamy gumę) absolutnie nie zastąpi jej. Jakoś rząd „nasz" nie może dać sobie rady z gumowaniem. Raz każe tyle gumy nakładać, że aż trzeba ją scyzorykiem zeskrobywać (na markach pierwszych emisji), drugi raz wcale jej nie daje, albo też bardzo mało. Może poseł Steinwender dlatego uczynił wniosek w parlamencie, by podwyższyć porta (z 10 na 12 hal i t. d.), gdyż chciał najprawdopodobnie zapobiedz, by rząd niezaczął oszczędzać na markach na co już mamy dowód. *x.*

U nas, a u Hotentotów. W *Słowie Polskiem* czytamy: „Ks. biskup Królikowski, syn znanego kupca lwowskiego, mianowany przed półtora rokiem biskupem kolonji afrykańskich południowo-zachodnich, posiada we Lwowie rodzinę i matkę staruszkę, bawiącą od 60 lat we Lwowie, a w ostatnich czasach zamieszkałą przy ul. Pełczyńskiej pod l. 2.

Ks. biskup, mając dyecezję o obszarze całego niemal państwa austrjackiego, jest ustawicznie w drodze i listy do rodziny swej nadaje w rozmaitych miejscowościach, jak świadczą o tem przedłożone nam koperty, noszące stampilję pocztową z Kalkfonstein, Ukamas i t. d.

Rodzina ks. biskupa przeprowadziła się w ostatnich czasach z ul. Pełczyńskiej na poblizką ul. Dąbrowskiego, a zanim wiadomość o tem doszła do Afryki, ks. biskup pisywał listy pod dawnym adresem.

Poczta lwowska, nie trudząc się wcale odszukaniem adresatki, przylepiała na listach kartki drukowane „Unbekannt" i odsyłała je do Afryki.

Mimo, że na kopercie nie było adresu nadawcy, poczta tamtejsza odczytawszy adres p. Królikowskiej, pomimo, że ks. biskup bawi tam od półtora roku a nie od lat 60, domyśliła się, że nadawcą ich jest zapewne on, noszący to samo nazwisko i doręczyła mu zwrócone przez pocztę lwowską listy podczas przejazdu przez Warmbad. Stało się to u Hotentotów!! Od naszej lwowskiej poczty przecież nie można żądać takiej domyślności i akuratności".

Czy fakt powyższy nie charakteryzuje zasadnie gospodarkę naszych poczt w Galicji? Zdałoby się, by c. k. Dyrekcja wysyłała od czasu do czasu po kilku swoich funcjonarjuszów (nb. pojęt-

niejszych) na praktykę do ...Hotentotów, to możeby się wtedy ta pocztowa *dolce farniente* wreszcie skończyła.

Z filatelistycznej kroniki policyjnej. Jak szerokie kręgi zatacza zbieranie znaczków pocztowych, dowód choćby w ostatniej kradzieży w naszej Redakcji. Jacyś zapaleni „filateliści“ nie mogąc w żaden sposób dokompletować swoich zbiorów droższymi znaczkami, „przyszli“ do Redakcji w niedzielę 7. b. m., między godz. 5—7-mą popoł., a zastawszy drzwi zamknięte, otworzyli je wytrychem i zaczeli gospodarować z Redakcji tak, jakby byli przynajmniej współpracownikami naszego pisma. Rozbiwszy dwa biurka, zabrali droższych używanych znaczków pocztowych na około 500 koron, oraz 6 rubli w nieużywanych znaczkach rosyjskich. — Bardzo jesteśmy wdzięczni tym „panom“, że tylko tem zadowolnili się.

Jestto już drugi „zamach“ na naszą Redakcję, gdyż przed miesiącem także „nieznani sprawcy“ (może i ci sami), chcąc dostać się do wnętrza, wybili od strony ulicy (!) szybę, lecz spłoszeni, musieli na razie zrezygnować z swoich projektów.

Nowe curiosum. „*Allg. Anz. für Phil.*“ donosi, że w celu uczczenia pobytu cesarza Franciszka Józefa I. w Bośni i Hercegowinie, wszystkie wojskowe urzędy pocztowe wybijały (w czasie bytności cesarza) na listach i kartkach koresp. pieczęcie czerwone.

Do nabycia w Redakcji „Filatelisty“:

1. *Taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna*, pierwszy polski praktyczny podręcznik, zestawiony na podstawie źródeł urzędowych, w cenie 1 K. (Wraz z przesyłką poczt. K 1·05).

2. *Internationaler philatelistischer Zeitungs-Katalog 1910*, w cenie 40 h, (wraz z przesyłką 45 h, w obrębie Austro-Węgier i Niemiec). Przesyłki polecone o 25 h drożej.

Adresy polskich Filatelistów.

(Ciąg dalszy).

204. *Bette Gustaw*, (firma „Bristol“), Łódź, Piotrkowska 83.
205. *Bezucha Gustaw*, c. k. sekr. Sądu, Sanok.
206. *Bochnak Wł.*, Kraków, ul. Szpitalna.
207. *Borkowski F.*, urzędnik Magistratu, Kraków.
208. *Dzióbanowski E.*, zast Dyr. druk Związkowej, Kraków.
209. *Fiedler Józef*, Rada pow., Nowy Sącz.
210 *Dr. Gólski S.*, lekarz miejski, Kraków.
211. *Ignatowicz K.*, Poznań.
212. *Kautz Wacław*, Warszawa, Zgoda 8.
213. *Kreiner Z.*, nadinspektor przem., Kraków.
214. *Kwiatkowski J.* Kraków, ul. Długa.
215. *Kamiński M.*, Lwów, ul. Piekarska 15.
216. *Kaniewski Jan*, Łódź, Pasaż Meyera 4.

217. *Dr. Liebermann*, okulista, Kraków, Grodzka.

218. *Powierza Paweł*, Warszawa, Marszałkowska 156, Bank Wałęsko-Kamski.

219. *Prokesch Wład.*, red. N. Reformy, Kraków.

220. *Reczeński Wiktor*, c. k. kapitan trenu, Insbruck, (Tyrol).

221. *Dr. Reiner R.*, sekr. Mag., Kraków.

222. *Szulc Henryk*, Białystok, Gub. Grodzka, fabr. p. R. Kommichana.

223. *Starczewski Kar.*, Ciężkowice via Tarnów.

224. *Taube'ówna Stanisława*, Zielony Kąt, p. Wasylkowce.

225. *Tarnowiecka I. S.*, właśc. dóbr, Bykowce, p. Sanok.

226 *Dr. Tomasik*, nadkom. Policji, Kraków.

227. *Urbanek A.*, urz. kol. państw., Kraków.

228. *Wachtel J.*, urz. pod., Kraków.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zwracamy się z prośbą do wszystkich polskich P. T. Filatelistów o łaskawe nadsyłanie nam Swoich adresów, w celu bezpłatnego zamieszczenia w następnych numerach „Filatelisty".

Redakcja.

Kącik redakcyjny.

Zawiadamiamy uprzejmie wszystkich P. T. Czytelników naszego pisma, że numer następny „Filatelisty" wyjdzie 20. sierpnia b r., a obecny numer wydajemy za czerwiec i lipiec.

Niezależnie od tego, prosimy jaknajmocniej o agitację w czasie wywczasów wakacyjnych i mamy nadzieję, że każdy z dotychczasywych Pp. Czytelników, a przyjaciół naszego pisma, postara się za ten czas o zjednanie nam przynajmniej jednego abonenta.

WPan *J. G. Sokal.* Poszukiwania WPana nie osiągną skutku, gdyż znaczka takiego .. niema. Rząd austrjacki wydając w r. 1900 nowe znaczki, wydał niejako dwie serje; jedną bez pasków lakowych (ohne Schutzaufdruck), drugą z paskami (mit Schutzaufdruck). Serja bez pasków, składa się z 15 sztuk (od 1 hal. — 4 kor.), lecz opuszczono w niej znaczek za 35 hal. (za którym WPan poszukuje), natomiast w serji z paskami, która składa się z 13 sztuk (od 1 hal. — 60 hal.), dodano 35-cio halerzówkę. Co do znaczków jubil po 1, 2 i 3 hal. na niebieskim papierze, to nie tylko my, lecz prawie wszystkie pisma filatelistyczne padły ofiarą pomyłki. Że w katalogu Kohl'a na r. 1910 są one zamieszczone nie dziwimy się zbytnio, gdyż katalog ten wyszedł właśnie w tym czasie, gdy „kaczka" ta zdawała się być prawdziwą.

WPan *St. B. Warszawa.* Pocztowy rewers na opłatę odpowiedzi (Coupon Reponse International) można nabyć na każdej poczcie po 28 hal. za sztukę. Celem tego rewersu jest umożliwienie osobie, do której się pisze, wysłania opłaconej odpowiedzi, albowiem taki rewers można wymienić w każdym urzędzie pocztowym wielu państw zagranicznych, na znaczek pocztowy tego kraju, w którym adresat mieszka. Rewersy te znajdują obecnie bardzo wielkie zastosowanie.

WPan *T. Jad., Wronki.* Zaległe numery wysłaliśmy 15. czerwca poraz drugi.

WPan *W. S. Wierzbick.* Znaczek poczt Stanów Zjedn., z r. 1893, za 5 Cents używ., przedstawia wartość 6—8 hal.

WPan *A Sen., Kołomyja* Jeśli WPanu nie zawadzi to obrachunek przepzowadzimy po wyjściu nast. numeru Dobrze?

Rozwiązanie szarady.

(z N-ru 5 „Filatelisty“.)

POLSKA

Rozwiązanie szarady wraz z datkami na *rozszerzenie publicznej bibljoteki filatel. we Lwowie* nadesłali:

WP.: *Suchanek*, Węg. Górka, *Zyzak*, Żywiec. *Kamiński*, Lwów. *Better*, Sporysz po 30 hal., *Szumski*, Wierzbick, *Sachs* Warszawa po 25 hal., *Kuźma*, Lwów, *Senensieb*. Kołomyja po 20 hal., *Dobrzański*, Czerniowce, *Wonsch*, Lwów, *Vetulani*. Sanok, *Grodzki*, Manbenge, *Müller*, Lwów, *Mogilnicki*, Zakopane po 10 hal.. *Biega*, Sanok 6 h., *Popławski*, Lwów, *Wyrzykowski*, Zakopane, *Kosina*, Sanok, *Popiel*, Stryj *Jarosz*, Lwów po 5 h.. *Sambor*, Kraków. *Sopotnicki*, Lwów po 3 h., Nadto WP. *H. Mikschówna*, Lwów, nadesłała (bez rozwiązania szarady) 50 h.

Razem zebraliśmy K 3·67, za którą to kwotę składamy Pp. Ofiarodawcom serdecznie podziękowanie.

Nagrody przez rozlosowanie otrzymali:

1. *Dobrzański J.*, Czerniowce. 2. *Popiel K.*, Stryj. 3. *Kuźma J.*, Lwów, 4. *Suchanek K.*, Węg. Górka, 5. *Wyrzykowski S.*, Zakopane, 6. *Zyzak W.*, Żywiec, 7. *Popławski J.*, Lwów, 8. *Sambor F.*, Kraków.

Prosimy o przysłanie opłaty pocztowej w znaczkach.

Niepodjęte wygrane do dnia 4. sierpnia 1910. przepadają na rzecz Redakcji.

Rachunek „Daru Grunwaldzkiego“:

WPan E. Szczerban, IX. rata (za czerwiec)	K	16.60
WPani H. Mikschówna, Lwów	„	—·50
WPan M. Kłyszewski, Warszawa (używ. znaczki na)	„	2·—
	K	19·10

Razem z poprzednimi darami. zebraliśmy *K 173·97.*

Zagadki do nagrody.

Pytania:

1. Na jakich znaczkach (prócz Austro-Węgier), znajdujemy halerze (Heller)?

2. Które to znaczki mają napis „Escuelas“?

3. Które znaczki zaliczają się do najdroższych? (Należy wymienić najmniej 5 znaczków).

4. Które znaczki mają format trójkątny, a które sześciokątny?

Termin nadsyłania rozwiązań do dnia 5. sierpnia 1910.

Prawo korzystania z nagród mają **wszyscy Czytelnicy „Filatelisty“.**

Tylko te rozwiązania będą przypuszczone do rozlosowania, które będą przysłane listownie, na których będą **nalepione znaczki pocztowe dwóch najniższych wartości** (n. p. 1 i 2 h, kop. i t. p.) i do których będą dołączone **nieużywane znaczki pocztowe** najmniejszej wartości 3 h, kop. i t. p., **na rozszerzenie bezpłatnej publicznej bibljoteki filatelistycznej we Lwowie.** Redakcja *Filatelisty* żywi głęboką nadzieję, że Szan. Czytelnicy zrozumieją doniosłość tego celu i chociaż przez drobne datki, za które już z góry z wdzięcznością dziękuje, dopomoże do urzeczywistnienia tej myśli.

Wykaz nadesłanych datków będzie osobno ogłoszony.

Za najtrafniejsze rozwiązanie zagadek Redakcja przeznacza następujące premje (do rozlosowania):

1. Album na kartki z widokami.

2., 3. 1 kg (około 20.000 szt.) różnych zagr. znaczków poczt.

4. Paragwaj, 1900. od 2—24 Cent., 6 wartości.

5. Boliwja, 1894, od 1—100 Cent., 7 wartości.

6. Austrja, 1908, 12. 30, 50, 60 hal., 1 i 2 kor.

7., 8. 100 sztuk wielkich kopert przeźroczystych.

Wynik losowania podany będzie w numerze z dnia 20. sierpnia 1910.

PREMJA

do Nru 6. „Filatelisty".

Filipiny
2 Centavos
(ziel.)

Mały cennik znaczków pocztowych.

*) znaczki nieużywane.

Anglja, 1865, 6 Pence — — — — — — — —·20
Antioquia, 1903, 1 Peso (Xea) — — — — — — — —·25
Austrja, 1904/5, 72 Heller (bez paska) — — — — — —·40
dtto, 1899/01 100 Heller (port.) — — — — — — — ·18
Bawarja, 1881, 1 Mark — — — — — — — — —·06
Bośnia, 1900, 50 Heller — — — — — — — — —·15
Bułgarja, 1903, 10 na 15 Stot. — — — — — — — —·03
Belgja, 1863, 10, 20 Cent. — — — — — — — — —·16
dtto, 1865, 10, 20 Cent. — — — — — — — — —·12
Chiny, 1889/1906, 1 Dollar — — — — — — — — —·80
Franc. Kolonje, 1893, 5, 10 Cent. (port.) — — — — —·22
Gambja, 1886, $2^1/_2$ Penny — — — — — — — — 1·—
Grenada, 1871/5, 1 Penny — — — — — — — — 2·40
Hongkong, 1903, 30 C. — — — — — — — — —·50
dtto., 1905, 20 C. — — — — — — — — — — — —·16
Kanada, 1908, 1, 2 Cents (wyd. jub.) — — — — — — ·12
Kolumbja, 1886/8, 10 Cent. — — — — — — — — ·12
Kostarika (Costa Rica), 1889, 5 i 20 C. (dla prow. Guanacaste) — ·28
Lewant. rosyjski, 1872, 10 Kop. — — — — — — — — ·12
Neapol, 1858, 2 Grana — — — — — — — — — — — ·20
Niemcy, 1902, 1, 2 Mark — — — — — — — — —·10
Niem. poł.-zach. Afryka, 1906, 5, 10 Pf. — — — — —·16
Norwegja, 1894/98, 35 öre — — — — — — — —·05
Poczta włoska na Krecie, 1900, 1 Piastra na 25 Cent. (nadruk czerw.) — — — — — — — — — — — 1·75
dtto. 1906, 1 Cent. — — — — — — — — — — —·04
*) *San Marino*, 1894, 25 C. (wyd. jub.) — — — — — — —·20

*) *Serbja*, 1894, 1 Dinar	—·10
dtto, 1900, 10 Para na 20 Para	—·07
dtto, 1903, 1 Para na 5 Dinar	1·35
dtto, 1905, 5 Dinar	1·30
Surinam, 1900. 2·50 (Gulden) na $2^1/_2$ Gulden	4·—
Stany Zjedn., 1887/88, 10 Cents (Express)	—·15
dtto., 1909, 2 Cents (Alaska-Ymon Pacif)	—·06
Transwal, 1894, 1 Panny (wyd. jub.)	—·15
*) *Wenezuela*, 1863, $^1/_2$ Real	—·30
Włochy, 1865, 20 Cent.	—·05
dtto. 1905, 15 C. na 20 C.	—·03
dtto, 1906/7, 5, 10 Cent.	—·02
Württembergja, 1857. 3 Kreuzer	—·18
*) *Argentyna*, 1892/8. 5 Pesos (perfor.)	1·—
Haidarabad, 1871, $^1/_2$ Anna	—·06
Hiszpanja. 1885. 1 Real	—·90
Mauritius, 1904, 15 Cents	—·35
Nowa Poł. Walja. 1885, 10 Shill. (nadruk niebieski)	5·50
Rosja, 1889/04. 70 Kop.	—·08
dtto. 1889/04. 1 Rubel	—·08
Rumunja, 1891, 15 Bani (wyd. jub.)	1·39
dtto., 1903, 3 Bani	—·24
Zanzibar. 1897. 5 Annas	1·15
dtto., 1897, $7^1/_2$ Annas	1·25
Złote Wybrzeże, 1898, 2 Shill.	1·50
dtto., 1885, 10 Shill. (używ. fisk.)	2·—
Związek Australski, 1905. 5 Shill.	1·40
Franc. Guyana, 1905/7. 30 Cent.	—·35
dtto. 1905/7, 1 Franc	—·55
Kostarika, 1905. nadruk un centimo na 20 le.	—·16
Węgry, 1888, 3 fl. (Gulden)	—·35
Wiktorja, 1901, 1 Shill.	—·26
Panama, 1906, $2^1/_2$ C. d. B.	—·14
dtto., 1909, $2^1/_2$ C. d. B.	—·15
Tunis, 1898, 5 Cent. (port.)	—·25

Sztuk:

7\. *Boliwja*, 1894, 1, 2, 5, 10, 20, 50, 100 Cent (kompl.) . . . . K —·70

5\. *Danja*, 1894 1 2 3 4, 15, öre (kompl.) . „ —.10

8\. *Danja*, 1907, (Avis porto), 1, 5, 7, 10, 20, 38, 68 öre, 1 Kor. . „ —·95

4*) *Dominikana republ.*, 5, 10, 12, 20 Cent. „ —·50

5\. *Gwatemala*, 1900, 1, 2, 5, 6, 10 Centavos „ 1·—

Sztuk:

7*) *Hajti*, 1904, 1, 2, 5, 7, 10, 20, 50 C. (wyd. jub., z nadr.) „ 1·10

5\. *Luksemburg*, 1895, 1, 2, 4, 5 10 Cent. (kompl.) . . . . „ —·12

5\. *Luksemburg*, 1899, 1, 2, 4, 5, 10 Cent. (dziurk. „Officıal"). „ —·35

7\. *Niemcy*, 1889/900, 2, 3, 5, 10, 20, 25, 50 Pf. . . . . . . „ —·12

Sztuk:
6. *Niemcy*, 1889/91, 3, 5, 10, 20, 25, 50 Pf. „ —·08
10. *Niemcy*, 1900. 2, 3, 5, 10. 20. 25, 30, 40, 50. 80 Pf. (Reichspost) „ — 20
10. *Niemcy* 1902, 2, 3, 5, 10. 20, 25, 30, 40, 50, 80 Pf. (Deutsch. Reich) . . . . . . „ —·16
4. *Niederlandy*, 1876/94, $^1/_2$, 1, 2, $2^1/_2$ Cent, „ —·04
4. *Niederlandy* 1898/900, $^1/_2$. 1, $1^1/_2$, 2 Cent. . „ —·05
9. *Nikaragwa*, 1905, (służbowe), 1, 2, 5, 10, 20, 50 Cent., 1, 2, 5, Pesos . . . . . . K 4·—
6*) *Paragwaj*, 1900, 2, 3, 5, 8, 10, 24 Cent. (kompl.) . . . . „ 1·35
10. *Persja*, 1903, 1. 2, 3, 5, 10. 12 Chahi, 1, 2, 5, 10 Kran (służb.) „ 1 65
4. *Rumunja*, 1907, 3, 5, 10, 15 Bani (kompl.) „ —.32
8. *Rumunja* 1906, (z wystawy bukareszt.), 3, 10, 15, 25, 30, 40, 50, 75 Bani . . . „ 3·50
10*) *Rumunja*, 1906, (jub. z posp. króla), 1, 3, 5, 10, 15, 25, 40, 50 Bani, 1, 2 Lei . . „ 4·20
5. *Salwador*, 1908, 1, 2, 3, 5, 6 C. . . . . . „ —·50
5*) *Tessalja*, 1898, 10, 20 Paras, 1, 2, 5 Piastr. „ —·70
8. *Kanada*, (jubil.), 1908, $^1/_2$, 1, 2, 5, 7, 10, 15, 20 Cents. . . . . „ 4·50
13. *Nyassa*, 1901, $2^1/_2$. 5, 10, 15, 20, 25, 50, 75, 80, 100, 150, 200, 300 Reis (bardzo piękna serja) . . . . . . „ 2·20
4. *Turcja*, 1894, 10, 20 Paras, 1, 2 Piastr (gazetowe) . . . . . „ —·50

Sztuk:
5. *Stany Zjednoczone*, 1895, 1, 2, 3, 5, 10, Cents (port.) . . . „ —·25
4. *Austrja*, 1908/9, 2, 6, 10, 20 Heller (gaz.) „ —·08
4. *Czarnogóra*, 1905/7, 1, 2 5, 10 Heller . „ —·75
10*) *Kostarika* (Kosta Rica) 1. 2, 5, 10. 20 50 Cent. 1, 2, 5, 10 Pesos . . . . . . „ 2·—
3. *Niederlandy*, 1907. $^1/_2$, 1, $2^1/_2$ Cent. . . . „ — 22
5. *Włochy*, 1879, 5, 10, 20, 25, 50, Cent. . „ —·10
3. *Włochy*, 1901, 1, 2, 5, Cent. . . . . . „ — 04
5. *Turcja*, 1905, 5, 10, 20 Paras, 1, 2 Piastres (gaz.) . . . „ —·65
4. *Monako*, 1891/1901, 1, 2, 5, 10 C. . . „ —·22
8. *Sudan*, 1898 1, 2, 3, 4 Mill., 1, 2, 5, 10 Piastr. . . . . . „ 3·80

Wszystkie powyższe znaczki pocztowe są pod gwarancją prawdziwe i pierwszej jakości. Ponad K 10·— 5% opustu. Opłata pocztowa osobno. Wysyła za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką

A. E. SZCZERBAN

LWÓW, ul. Chorążczyzny 11.

Zapytania bez dołączonego znaczka pozostaną bez odpowiedzi.

Odpowiedzialny redaktor:
JAN WARZENICA

Kierownik literacki:
ALFRED W. SZCZERBAN

Z drukarni „Pospiesznej“, Lwów, Syksiuska 14